GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12— miesięcznie złp. 4. Ner pojedyńczy gr. 6.

№ 218

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 11 Sierpnia 1828 roku w Poniedziałek.

WIADOMOŚCI KRAJOWE I ZAGRANICZNE.

KROLESTWO POLSKIE. — Warszawa.

—*Kommissja rządowa sprawiedliwości.* — Ogłasza, iż rada administracyjna królestwa postanowieniem na dniu 22 z. m. wydaném, zapis summy złp. 3,000 na wieczny fundusz dla szpitala S. Rocha w Warszawie, testamentem przez Konstancją z Biernackich Białobrzeskiego inkwirenta w Kaliszu małżonkę urzędownie na dniu 19 listopada 1823 r. zdziałanym, uczyniony, w myśl art. 910 kod: cyw., z zachowaniem praw osób trzecich zatwierdziła. — w Warszawie dnia 2 sierpnia 1828 r.— Minister prezydujący. Ign. *Sobolewski.* — Za sekretarza jenerału. K. *Hoffmann.*

Tabella traktów handlowych od komor celnych Igo rzędu w królestwie polskiém, do wszystkich komor celnych Igo rzędu od strony Austrji, Pruss i obwodu wolnego miasta Krakowa.

(Dokończenie).

TABELLA III.

Traktów handlowych od komory celnéj IIgo rzędu Złotorja przeciwległéj komorze rossyjskiéj w Żółtkach do komór Igo rzędu od strony Austrji, Pruss i obwodu wolnego miasta Krakowa.

1. Do Tomaszowa przez Zambrów, Czyżew, Sokołów, Siedlce, Łuków, Radzyn, Lubartów, Lublin, Krasnystaw, Zamość do Tomaszowa.

2. Do Zawichostu podług traktu Nro 1 do Łukowa, z Łukowa przez Baranów, Puławy, Solec, Tartów do Zawichostu.

3. Do Igołomji przez Wiznę, Łomżę, Sniadów, Wyszków, Warszawę, Piaseczno, Mogielnicę, Nowe-Miasto, Końskie, Radoszyce, Małogoszcz, Pinczów, Skalbmierz, Proszowice do Igołomji.

4. Do Wilczkowic podług traktu Nro 3 do Małogoszczy, z Małogoszczy przez Jędrzejów, Wodzisław, Miechów, Słomniki do Wilczkowic.

5. Do Praszki podług traktu Nro 3 do Warszawy, z Warszawy przez Mszczonów, Rawę, Piotrków, Widawę, Wieluń do Praszki.

6. Do Wieruszowa podług traktu Nro 5 do Widawy, z Widawy do Wieruszowa.

7. Do Kalisza przez Wiznę, Łomżę, Ostrołękę, Przasnysz, Ciechanów, Raciąż, Płock, Krośniewice, Kłodawę, Koło, Turek do Kalisza.

8. Do Pyzdr podług traktu Nro 7 do Koła, z Koła przez Konin do Pyzdr.

9. Do Słupcy podług traktu Nro 7 do Koła, z Koła przez Konin do Słupcy.

10. Do Służewa podług traktu Nro 7 do Ciechanowa, z Ciechanowa przez Sierpce, Lipno do Służewa.

11. Do Nieszawy podług traktu Nro 10 do Lipna, z Lipna do Nieszawy.

12. Do Lubicza podług traktu Nro 10 do Lipna, z Lipna do Lubicza.

13. Do Mławy przez Wiznę, Łomżę, Ostrołękę, Przasnysz do Mławy.

14. Do Wincenty przez Wiznę do Wincenty.

15. Do Wierzbołowa przez Wiznę, Stawiski, Szczucin, Rajgród, Raczki, Suwałki, Lubów do Wierzbołowa.

16. Do Kucharskini podług Nro 15 do Suwałk, z Suwałk przez Kalwarją, Wyłkowyszki, Szaki do Kucharskini.

TABELLA IV.

Traktów handlowych od komory celnéj IIgo rzędu Krzemieniec przeciwległéj komorze rossyjskiéj w Granicy (Nurecka zwanej) do komor Igo rzędu od strony Austrji, Pruss i wolnego miasta Krakowa.

1. Do Tomaszowa przez Sokołów, Siedlce, Łuków, Radzyn, Lubartów, Lublin, Krasnystaw, Zamość do Tomaszowa.

2. Do Zawichosta przez Sokołów, Siedlce, Łuków, Baranów, Puławy, Solec, Tartów do Zawichosta.

3. Do Igołomji podług traktu Nro 2 do Puław, z Puław przez Zwoleń, Radom, Szydłowiec, Kielce, Pinczów, Skalbmierz, Proszowice do Igołomji.

4. Do Wilczkowic podług traktu Nro 3 do Kielc, z Kielc przez Jędrzejów, Wodzisław, Miechów, Słomniki do Wilczkowic.

5. Do Praszki przez Sokołów, Kałuszyn, Mińsk, Warszawę, Mszczonów, Rawę, Piotrków, Widawę, Wieluń do Praszki.

6. Do Wieruszowa podług traktu Nro 5 do Widawy, z Widawy do Wieruszowa.

7. Do Kalisza przez Sokołów, Kałuszyn, Mińsk, Warszawę, Błonie, Sochaczew, Łowicz, Kutno, Krośniewice, Kłodawę, Koło, Turek do Kalisza.

8. Do Pyzdr podług traktu Nro 7 do Koła, z Koła przez Konin do Pyzdr.

9. Do Słupcy podług traktu Nro 7 do Koła, z Koła przez Konin do Słupcy.

10. Do Służewa podług traktu Nro 7 do Sochaczewa, z Sochaczewa przez Gostynin, Kowal, Brześć do Służewa.

11. Do Nieszawy podług traktu Nro 10 do Brześcia, z Brześcia do Nieszawy.

12. Do Lubicza podług traktu Nro Nro 7 do Sochaczewa, z Sochaczewa przez Płock, Dobrzyń nad Wisłą, Lipno do Lubicza.

13. Do Mławy przez Węgrów, Wyszków, Pułtusk, Ciechanów do Mławy.

14. Do Wincenty przez Czyżew, Zambrów, Łomżę do Wincenty.

15. Do Wierzbołowa przez Czyżew, Zambrów, Łomżę, Stawiski, Szczucin, Rajgród, Raczki, Suwałki, Lubów do Wierzbołowa.

16. Do Kucharskini podług traktu Nro 15 do Suwałk, z Suwałk przez Kalwarją, Wyłkowyszki, Szaki do Kucharskini.

Za zgodność:

Sekretarz Jlny kommissji Wdztwa Mazowieckiego.

Filipecki.

— *Urząd municypalny miasta stołecznego Warszawy.* Stosownie do reskryptu kommissji rządowéj spraw wewnętrznych i policji z dnia 5go b. m. Nr. $\frac{500}{1822}$ z dyrekcji administracji, podaje do wiadomości publicznéj: iż wszelkie akta lub dokumenta przez mieszkańców królestwa polskiego, dla załatwienia interesów partykularnych za granicę posyłane, jeżeli tam mają mieć wiarę, powinny bydź tu naprzód przez JWgo Ministra właściwego wydziału poświadczone, a następnie z awizowaniem JWgo rzeczywistego radcy stanu barona Mohrenhejm podpis ministra poświadczającym, opatrzone. Wypada zatem ażeby mieszkańcy królestwa polskiego mogący znajdować się w przypadku przesełania do krajów zagranicznych dokumenta, sciśle stosowali się do powyższego przepisu, w razie bowiem niezachowania onego, akt lub dokument za granicę posłany żadnego niemiałby stutku.— w Warszawie dnia 8 sierpnia 1828 r. — Radca stanu prezydent. *Wojda.* Sekretarz Jeneralny G. *Jabłkowski.*

— Dla uzupełnienia aktów tyczących się zaprowadzenia jeneralnego konsystorza ewangielickiego, umieszczamy tu wydaną przezeń do współwyznawców odezwę:

Jeneralny konsystorz ewangielicki, wszystkim współwyznawcom w królestwie polskiém, w bratniéj miłości chrześcjańskiéj, pozdrowienie swoje zasyła.

Po odbytéj na dniu wczorajszym uroczystéj instalacji swojéj, pospieszamy, najmilsi w Jezusie Chrystusie, Zbawicielu naszym, bracia, podać do wiadomości waszéj co następuje:

Dekret Najjaśniejszego MIKOŁAJA I, cesarza wszech Rossji, króla polskiego, pana naszego miłościwego, z dnia 14 (26) lutego r. b., utwarzający, na miejsce dwóch dotąd byłych konsystorzów, jeneralny konsystorz ewangielicki, już do publicznéj wiadomości podany był przez dziennik praw i przez pisma publiczne; atoli, żeby wieczny ten pomnik najwyższéj dla nas łaski stał się jeszcze powszechniéj znanym, mieścimy go tu w całéj jego rozciągłości.

(Tu następuje w całéj osnowie swojéj to postanowienie N. Pana)

Nominacje prezesów tudzież radców jeneralnego konsystorza już przez pisma publiczne doszły do powszechnéj wiadomości, a nadto imiona ich znajdujecie pod niniejszą odezwą podpisane. Większa część ich już oddawna wam znaną; są to ci sami którzy, jedni od kilkunastu, drudzy od kilkudziesiąt lat nad dobrem parafji waszych pracowali. Bóg najłaskawszy, przy dobroczynnéj opiece rządu i dzielnéj pomocy władz administracyjnych, błogosławić raczył ich usiłowania. Wszak po przetrwaniu najokropniejszych burz wojennych, parafje nietylko utrzymywane, ale każda prawie do lepszego stanu doprowadzoną została, a liczba ich o drugie tyle pomnożoną. Co, za błogosławionego panowania ś. p. Alexandra I, z tak pomyślnym skutkiém rozpoczęto, to przez ojcowską dla nas pieczołowitość Najjaśniejszego Mikołaja I, zostanie dokończone; czego zakład mamy w najłaskawszym dekrecie o którym tu mowa.

Połączcie zatém wasze modły z naszemi: żeby najwyższy dawca wszelkiego dobra wciąż błogosławić raczył tak świetnie rozpoczętemu panowaniu; żeby, wszechmocny, pokrzepiać raczył najszlachetniejsze usiłowania o dobro chrześcjan, żeby, Bóg miłosierny, w jak najdłuższe lata świątu pozwolił cieszyć się z tak pomyślnego i ojcowskiego panowania. Lecz, z naszéj strony, każdego obowiązkiem najświętszym będzie, przez najszczersze, niczem niezachwiane przywiązanie do Najjaśniejszego monarchy i domu jego, okazać się przejętym wdzięcznością; a zatem tym chętniéj i gorliwiéj każdy w swoich stósunkach pełnić będzie powinności swego powołania, całe życie prowadzić zgodnie z przepisami ewangielji świętéj, pamiętny rozkazu Zbawiciela. *Math.* 5 16: »Niechaj świeci światłość wasza przed ludźmi, aby uczynki wasze dobre widzieli, a chwalili ojca waszego, który jest w niebiesiech.« Nadewszystko pamiętajmy zawsze treść całéj nauki moralnéj ewangielicznéj: Kochajmy Boga nadewszystko, a bliźniego jako siebie samego. Zapewnia się zaś boski Zbawiciel, *Joh.* 13 35: »Ztąd ci poznają wszyscy żeście uczniami mojemi jeżeli miłość mieć będziecie jedni przeciw drugim.« A apostoł święty dodaje: *Piotr* I, 20, 17. »Wszystkie czcijcie, braterstwo miłujcie, Boga się bójcie, króla w uczciwości miejcie.«

Cechy i zalety rodzin waszych niechaj będą: przykładne małżeństwa, zgodne sąsiedztwa, pracowity, oszczędny i rzetelny przemysł, ściśle posłuszeństwo prawom, wychowywanie dziatwy w karności i w napominaniu pańskiém. *Ephes.* 6, 4.

Te to są nauki ewangielji świętéj, które wam duchowni wasi nietylko wykładają lecz i sposób pełnienia ich na własnych wzorach wystawiają. Utrzymywać, wzmacniać, rozszerzać tego ducha, konsystorz jeneralny ewangielicki będzie zawsze poczytywał za swój najgłówniejszy obowiązek; a ze swojéj strony, przykładać całe swoje usiłowanie, żeby nietylko wszelkie przeszkody usunąć, lecz, według przemożenia swojego, środki dopomagające pomnożyć. Tym jedynie postępując sposobem, konsystorz ze swéj strony okaże się godnym położonego w nim zaufania Najjaśniejszego Pana, a wszyscy nasi współwyznawcy tak dobroczynnéj ojcowskiéj opieki.

Dan w Warszawie, na pierwszém po instalacji posiedzeniu jeneralnego konsystorza ewangielickiego, dnia 3 lipca 1828 r.

Samuel Bogumił *de Lindę*, prezes. X. Karol *de Diehl*, prezes. Radcy jeneralnego konsystorza ewangielickiego: X. Karol *Lauber.* Alexander *Engielkie.* Alexander *de Groffe.* August *de Wolf.* Ernest *Faltz.* Maurycy *Woyde.*

— Towarzystwo historji i starożotności rossyjskich w
Moskwie *(obszczestwo istorji i dréwności rossijskich)*
na posiedzeniu dnia 14 maja r. b. mianowało swoim
czynnym członkiem JW. Joachima Lelewela posła żele-
chowskiego, członka wielu towarzystw uczonych w ró-
żnych krajach Europy.

— Statek parowy od kilku dni znajduje się na wiśle pod
Bielanami; wiele osób z miasta pospiesza widzić tę no-
wość.

— Nr. 15 Kolumba wyszedł z druku i zawiera następu-
jące materje: Lombardja. Wyciąg z podróży do Włoch
P. Sismond (dokończenie.) Wiadomość o Janie Ludwiku
Burchard z Bazylei, znanym na wscohdzie pod nazwiskiem
Szeika Ibrahima. Listy o Bengalu pisane z nad brzegów
Gangesu przez p. Deville kapitana okrętu. Rozmaitości.
Posty Ramadann i święto Bajramu u Turków. Kręcący
się derwisze w Turcji. Wyjący derwisze w Turcji.
Brzegi Nilu. Four. Wschodni Bajarze. Jakie mają wyo-
brażenie o sułtanie tureckim pod-dani jego oddalonych
prowincji. N o w e d z i e ł a.

ANGLJA. — Posiedzenia gabinetowe odbyte w ostat-
nich dniach lipca, zajmowały się prawie wyłącznie wzra-
stającém w Irlandji nieukontentowaniem; słychać że mi-
nistrowie postanowili, wysłać tam jak najspiieszniéj 10
tysięcy wojska. — Podług gazety Times, bawi w An-
glji 300 Portugalczyków, którzy dla sprawy Don Pedra u-
szli z ojczyzny.— Od kilku lat powiększyła się znacznie w
Anglji fabrykacja wyrobów jedwabnych; r. 1821 wpro-
wadzono jedwabiu i wyrobiono go za 2,000,000 f. s., r.
1827 wprowadzono go za 3,760,000 f. s., a w roku bie-
żącym spodziewają się, że go wprowadzą i wyrobią za
4,500,000 f. s. Pomimo tego, cena wyrobionego jedwabiu
podniosła się.—Starsi przewozników na Tamizie, ustano-
wili przepisy, zapobiegające zdzierstwu właścicieli stat-
ków przewozowych. — Donoszą z Lima pod dniem pierw-
szego kwietnia, że w dniu 30 marca mocne trzęsienie
ziemi wiele domów w gruzy zamieniło; 96 ludzi zosta-
ło w gruzach. — **Roku 1788 potrzebowano w Anglji 13
miljonów funtów herbaty, roku 1827 dwa razy tyle.
Tabaki i Tytoniu wypotrzebowano 1788 roku, 6,877,000
funtów, a 1827 roku 14,500,000 funtów, rumu 1788r.
1,850,000 galonów, a 1828 r. 3,900,000 gallonów; wina
1788 roku 6,700,000gal., a 1827 r. 7,600,000 gal; cu-
kru 1788 r. 1,775,000 cet., a 1827 r. 3,120,000 cetn.
kawy 1788 r. 750,000 funtów, a 1827 r. 14,980,000
funtów.**

— Lord kanclerz zamknął dnia 28 lipca wizbie wyż-
széj w obec mowcy i kilku członków izby niższéj, po-
siedzenia parlamentu do dnia 28 miesiąca sierpnia, na-
stępującą, w imieniu króla powiedzianą mową:

»Milordowie i Mości panowie! Z rozkazu królewskie-
go donosimy, że gdy zatrudnienia posiedzeń ukończo-
ne zostały, król J. może WPanów uwolnić od obecno-
ści w parlamencie. Uchwały wasze, regulujące przy-
wóz zboża i rozciągające stosowną opiekę na rolnictwo
krajowe, oraz należytą przezorność na skutki nieuro-
dzaju obejmujące, sprzyjać będą, jak tego król J. z pe-
wnością ma nadzieję, nierozdzielnym interessom wszy-
stkich klass jego poddanych. Mamy rozkaz króla J.
zawiadomić was, że od sprzymierzeńców i wszystkich
mocarstw zagranicznych, odbiera zapewnienia przyjaciel-
skiéj dla kraju tego życzliwości. Usiłowania N. Pana
zgodnie z jego sprzymierzeńcami, królem francuzkim i
cesarzem rossyjskim, o nadanie Grecji pokoju, trwały
ciągle bez żadnego sfolgowania. N. cesarz uznał ko-
nieczność wypowiedzenia wojny Porcie ottomańskiéj z
pobudek, które wyłącznie dotyczą interesu jego wła-
snych krajów, i w żadnym nie są związku z zawarowa-
niami traktatu z dnia 6 lipca 1827. N. Pan szczerze u-
bolewa nad rozpoczęciem wojny, i nie zaniecha żadne-
go usiłowania przyjacielskiego pośrednictwa o przywró-
cenie pokoju. Postanowienie mocarstw, które były u-
czestnikami traktatu z dnia 6 lipca, aby zamiar tego
traktatu przywiedziony był do skutku, pozostaje nie-
zmienne. N. cesarz zezwolił na wstrzymanie na mo-
rzu śródziemném wykonywania praw jakie mu służą w
charakterze mocarstwa wojnę prowadzącego, i na od-
wołanie oddzielnych instrukcji, danych dowódzcy jego
siły morskiéj na morzu śródziemném, do działań nie-
przyjacielskich przeciw Porcie ottomańskiéj. N. Pan
nie przestanie zatem, łączyć usiłowania swoje z usi-
towaniem króla francuzkiego i N. cesarza, aby w ca-
łości przywieść do skutku stypulacje traktatu londyń-
skiego. N. Pan rozkazuje nam, abyśmy was uwiado-
mili, że w tenczas, kiedy ostatnią razą do was mówił,
wszelkie miał powody do nadziei, że postanowienia wy-
dane w celu sprawowania rządów Portugalji, aż do czasu
zupełnego zrzeczenia się tronu portugalskiego, przez cesa-
rza brazylskiego zabezpieczą pokój owego kraju i pomnożą
jego pomyślność, jak tego szczerze król J. życzył. Spra-
wiedliwe oczekiwanie króla J. zostało omylone i w Portu-
galji chwycono się postępowania, w którém niemiano
względu na dopominającą się radę i ponawiane przełożenia
N. Pana, co spowodowało Króla J. i inne zgodnie z so-
bą postępujące mocarstwa europejskie do odwołania z
Lizbony swoich reprezentantów. N. Pan pokłada ufność
w mądrości monarchy będącego głową domu Braganza
i spodziewa się że monarcha ten postąpi jak najwła-
ściwiéj, aby utrzymać korzyści i zaszczyt swojéj N. ro-
dziny i zabespieczyć pokój a szczęście kraju któremu
panuje. Mości Panowie izby niższéj! Mamy rozkaz od kró-
la J. podziękować wam za subsidia któreście mu na
służbę roku bieżącego zezwolili. Milordowie i Mości
panowie! Król J. rozkazuje nam powinszować wam
powszechnie pomyślnego stanu publicznéj skarbowości.
W końcu, z jego rozkazu zapewniamy was, że bezustan-
nie usiłowanie jego dążyć będzie do przypominania ob-
cym mocarstwom ducha wzajemnéj życzliwości, do za-
chęcania przemysłu w krajach własnych; do rozprze-
strzeniania ich handlu i pomnożenia powszechnéj ich po-
myślności.«

FRANCJA. — Dnia 22 lipca zawinęło do Tulonu prze-
szło 3,000 wojska z załogi kadyxkiéj. — Odbyt na wi-
na francuzkie zmniejszył się znacznie; w Bordeaux le-
ży na składach 600,000 beczek. — Akademja napisów
odbyła 27 lipca roczne posiedzenie, w obec bardziéj do-
branych niżli licznych osób. Posiedzenie to otworzo-
ném zostało pod przewodnictwem P. Deunou, rozda-
niem nagród za najlepsze rozwiązanie podanego w prze-
szłym roku zadania. Tema dotyczyło się związków han-
dlowych Francji i innych zachodnich państw Europy
z Syrją i Egiptem, od upadku panowania Franków w
Palestynie, aż do połowy szesnastego wieku. Nagroda

tysiąc pięćset franków przyznaną została Panu Dupping, który już raz przez akademją uwieńczony został. Trzy inne nagrody po pięćset franków zostały przyznane autorom najlepszych rozpraw o starożytności Francji. Potém, hr. Alexander Laborde, czytał ustęp o mieście Petra z podróży do Arabji, którą niedawno syn jego odbył. Wyjątek ten obejmował nader ciekawe wiadomości, o tém mieście leżącém w środku pustyni, która prawie jest nieznaną, i przez żadnego podróżnego nie była zwiedzoną. Pan Gail czytał uczoną rozprawę o przejściu Hannibala przez Alpy, a Pan Abel-Remusat, rozprawę o stanie nauk przyrodzonych u ludów południowéj Azji. Na zakończenie P. Dureau de la Malle wystąpił z rozprawą o prawach rolniczych u Rzymian. P. Martygnac znajdował się na posiedzeniu.

— Pan Denis Dugomje, syn jenerała tegoż nazwiska, któremu Napoleon uczynił zapis, podał do sądu Paryzkiego prośbę o zapozwanie xiążęcia Rejchstat (syna Napoleona) xiężnę Parmy i cesarza Austrjackiego, celem odpowiedzenia na skargę przeciw wspomnionemu xiążęciu. Sąd odrzucił tę prośbę, z powodu, iż monarchów niemożna zapozywać, a xiążę Rejchstat nietylko jest małoletnim, ale nawet w skutku prawa z dnia 21 stycznia 1816 niemoże używać praw obywatelskich we Francji. (G. B.)

HISZPANJA. — *Z Madrytu, dnia* 17 *lipca.* Nowy król portugalski, miał zasięgać rady od infanta Don Carlos, jego małżonki i siostry swojéj xiężniczki Beira, względem wyboru małżonki. Zapytane osoby niechciały w téj mierze same rostrzygać, i poddały zapytanie pod decyzię króla J. Monarcha kazał znowu radzie ministerjalnéj aby mu przysłała swoje zdanie, jakoż w odpowiedzi sądziła rada, że Hiszpanja niepowinna rozpoznawać téj okoliczności, jeśli nie chce zrządzić nieprzyjemnych skutków. Zapytana rada stanu, oświadczyła, że Don Miguel już w Wiedniu przez prokurę z Donną Marją był zaślubiony, że zatém byłoby rzeczą drażliwą wytaczać pod nowe rozpoznawanie przedmiot, który właściwie gabinetu hiszpańskiego w niczém nie dotyeze. — *Z* rozmaitych okolic Galicji donoszą, że przybywają Portugalczykowie powstańcy chroniąc się przed zemstą Don Miguelistów. Do Portugalji zaś wynoszą się codziennie z Hiszpanji Portugalczykowie, którzy służyli pod Chavesem.—Donoszą z Kadyxu, że 3 pułki piechoty francuzkiéj i 1 kompania artylerji wsiadły na okręty i popłynęły, ale nie wiadomo dokąd.

NIEMCY. — Rocznicę urodzin króla J. pruskiego obchodzono w Berlinie szczególniéj, przez posiedzenia towarzystw uczonych i rozdawanie ubogim wsparcia.— Paganini otrzymał od Cesarza J. austrjackiego medal wielki w nagrodę za koncert, dany na korzyść wiedeńskiego szpitalu głównego. — Wielki xiążę wejmarski ogłosił, że objął rządy i zwołał sejm nadzwyczajny na dzień 10 sierpnia. — Donoszą z Danji, że lato teraźniejsze nadzwyczaj jest mokre.

PORTUGALJA. — Urzędnicy zajęli w Oporto domy hrabiego Villaflor i jenerała Saldanha, wypędzili z nich służących, kazali im zostawić wszystkie rzeczy, pozamykali drzwi i okna. W Oporto i okolicy, znajduje się około 5000 zakonników.

— *Z Lizbony dnia* 15 *lipca* Trzy stany zgromadziły się znowu dnia 10 lipca dla uporządkowania protokołów posiedzeń. — Jeneralny intendent policji zapewnił publicznie cudzoziemców o opiece rządu. — Dekretem z d. 8 lipca przeznaczono powstańcom, którzy dobrowolnie broń składają, rozmaite punkta do zbiérania się. Mówią, że już do 1600 broni dobrowolnie złożyło. — Ukończono proces tych wojskowych, którzy w roku zeszłym, gdy Saldanha z ministerjum był oddalony, rejentkę o przywrócenie go prosili; pułkownika Briguer skazano na rok, trzech innych officerów na kilka miesięcy więzienia, wszyscy zaś utracą stopnie .— Mówią o nowym procesie przeciw hrabiemu Subsera i P. Mello Breiner. — Byli wojskowi, Chawesa pomocnicy, powrócili z Hiszpanji. — Baron Tondella, który oblega twierdzę Almeida, doniósł dnia 6 lipca, że wkrótce ją zdobędzie. Załoga téj twierdzy podzielona jest na stronnictwa. — Wielkorządzca wyspy Madeiry zwołał znakomitszych mieszkańców wyspy i zapytał ich, czyje panowanie przekładają: czy Don Pedra, czy Don Miguela? Wszyscy oświadczyli się za pierwszym. Daléj zapytał ich, czy wolą mieć dawnego czy nowego wielkorządcę. Mieszkańcy życzyli mieć dawnego, i grzecznie oświadczyli nowemu, że może złożyć swoje urzędowanie. — Handel wina w Oporto, znacznie zmniejszył się od lat kilku. (G. B.)

TURCJA i GRECJA. — Rozruchy w Bosnji które były skutkiem rozkazu aby się wojsko przebrało na sposób europejski, jeszcze nieustały, a Ajan z Gradasaczu Hussein Beg, który pierwszy przywdział nowy mundur, utracił w nich życie. Warownia Sarajewska wytrzymuje blokadę; znajduje się w niej wezyr bośnijski i przysłany ze Stambułu Kapidzi basza. Zgromadzone w obozie pod Sarajewo wojsko tureckie rozbiegło się na wszystkie strony; żołnierze albo popowracali do domów albo rozproszyli się w góry i lasy, gdzie na swoją rękę rozpoczęli rzemiosło rozbojnicze.—W okolicy Stambułu sypią szańce, a pospolite ruszenie czeka tylko na rozkaz wielkiego wezyra. — W drugiéj połowie czerwca, zaszły rozruchy w wiosce Czykurkel, o sześć mil od Smirny, w skutku nadmiernych kontrybucji nałożonych na wieśniaków. Władza kazała schwytać głównych dowódzców, ale widziała się być zmuszoną, wypuście ich na wolność na prośbę ludu. Dnia 22 czerwca przed świętem Kurban-Bairam, wyszli mieszkańcy pobliskich wiosek do Menemen w celu zakupienia rzeczy potrzebnych na święta. Aga niezapomniał był o rozruchach w Czykurkiel i kazał uwięzić kilku starszych wieśniaków. Wnet rozbiegła się o tém wiadomość i cała prawie ludność wsi przybyła do miasta, uskarżając się na władze, jakoby wbrew woli sułtana dowolne nakładały podatki. Najśmielsi wpadli do domu Agi, zastrzelili jego sekretarza, pięć innych osób i zmusili Kadego do napisania prośby do Sułtana, z usprawiedliwieniem swego postępowania. Wysłano natychmiast deputowanych do Stambułu z tą prośbą, ale wielkorządca Magnezji przytrzymał ich w drodze i odesłał do Smirny, gdzie teraz z Agi i główniejszych sprawców tego nieporozumienia, Hassan pasza wyprowadzić kazał śledztwo. (G. B.)